KURIER Głuszycki

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 21 · kwiecień 2017 · Głuszyca · ISSN 1508-0323

• Niech żyje nam włókniarski stan... • Co znaczy Osówka dla Głuszycy? • Projekt „Malarze Gór Orlickich i Gór Sowich"

I znów przed nami Wielkanoc

Odczuwamy coraz mocniej aurę tych świąt, niepowtarzalną i wciąż ożywczo wpływającą na nasze samopoczucie. W tym roku przyczynia się do tego wczesna, słoneczna wiosna. W poprzedzającą Wielkanoc niedzielę palmową uświadamiamy sobie, że to już wkrótce przed nami ten świąteczny moment, gdy po powrocie z uroczystej rezurekcji usiądziemy z całą rodziną do świątecznego stołu, podzielimy się jajkiem, złożymy sobie najszczersze życzenia, poczujemy radość, że znów jesteśmy razem i możemy uroczyście uczcić pamięć Zmartwychwstania Pańskiego.

Stół wielkanocny nakryjemy białym obrusem i udekorujemy bukszpanem. A na stole oprócz poświęconych pokarmów, wielkanocnego baranka, pachnącej rzeżuchy i gałązek bazi, symbolizujących nadejście wiosny, znajdą się kolorowe pisanki i mnóstwo pysznego jedzenia. Taka jest nasza wielowiekowa tradycja.

Na tradycyjnym wielkanocnym stole obok święconki nie może zabraknąć żurku, białej kiełbasy, pasztetu, jaj przygotowanych na wiele sposobów, pachnących bab, serników i kolorowych mazurków.

Coraz popularniejsza staje się moda przeszczepiona z Zachodu na strojenie drzewek - jajkami, pisankami i kolorowymi ozdobami. Wszelkiego rodzaju barwne błyskotki mogą być ciekawym elementem dekoracyjnym każdego stołu lub każdego obejścia, bo tak strojone mogą też być przydomowe drzewka.

Święta Wielkanocne, to święta radości. Cieszymy się że Chrystus Zmartwychwstał. Hasłem przewodnim tych świąt jest łacińskie słowo: Alleluja! Radujmy się!

Wielkanocne zwyczaje mają cechy wspólne dla każdego rejonu Polski. W większości regionów domownicy pamiętają o 40-dniowym poście i radosnym oczekiwaniu na zbliżające się dwa dni świąteczne. Obowiązkowe są również uroczyste msze święte szczególnie w Wielkim Tygodniu poprzedzającym Wielkanoc, rekolekcje oraz święcenie pokarmów w Wielką Sobotę. Jest jednak wiele różniących się od siebie zwyczajów wielkanocnych, które zakorzenione w tradycji przetrwały do dzisiaj. Mają one korzenie historyczne, różnią się w zależności od regionu, wiele z nich jest już zapomnianych, a szkoda bo dodają uroku i tajemniczości, czynią te święta szczególnymi, niepowtarzalnymi.

Możemy dostrzec drobne różnice w tradycji świątecznej pomiędzy Górnym i Dolnym Śląskiem.

Na Górnym Śląsku - zacznijmy od śmigusa-dyngusa. Tego dnia każda polana dziewczyna jest zobowiązana obdarować kawalera własnoręcznie pomalowanym lub ozdobionym jajkiem.

Poświęcona palemka, szczególnie na terenach wiejskich, powinna być pozostawiona przed domem lub na polu. To zapewni gospodarzowi urodzaj i dostatek
Również na terenach wiejskich, w dobrym geście jest podzielenie się ze zwierzętami (szczególnie barankiem) poświęconym jajkiem, które symbolizuje nowe życie.

Na Dolnym Śląsku trudno jest wskazać specyficzne dla regionu, odmienne od innych zwyczaje Wielkanocne. One się jeszcze nie wykształciły i nie wyodrębniły tak jak gdzie indziej. Dolny Śląsk, który jako część Rzeszy Niemieckiej znalazł się po wojnie w granicach Polski, jest podobnie jak zresztą przed wojną konglomeratem różnych religii, kultur i narodowości.

Przygotowania do obchodów Wielkiej Nocy rozpoczynają się u nas, w zdecydowanej większości ludzi obrządku rzymskokatolickiego, wraz ze Środą Popielcową, która rozpoczyna Wielki Post trwający 40 dni (na wzór 40-dniowego postu Pana Jezusa na pustyni). W poście tym nie chodzi tylko o to, by odmawiać sobie wszystkiego, co przyjemne, ale by pracować nad sobą. Aby wykorzystać ten czas na kontemplację i refleksję.

Triduum Paschalne - to niezwykle ważne trzy dni (Wielki Czwartek, Piątek i Sobota), w które należy skupić się na przygotowaniach święconki, którą zanosimy do poświęcenia w Wielką Sobotę oraz wybrać się na uroczystą mszę (rezurekcję).

W Lany Poniedziałek - wodą, symbolicznie, oblewają się wszyscy domownicy. To radosny zwyczaj, z którego najbardziej cieszą się najmłodsi. Na ulicach, do godzin południowych, polewa się każdą napotkaną kobietę. Jeśli tego dnia nie zostanie ona oblana, wróżony jest jej kolejny rok panieństwa.

Jajo na stole - to obowiązkowy element tego święta (podobnie jak w innych regionach) jest symbolem życia i odrodzenia.

Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga nawet starożytnych Persów, którzy wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy, Rzymianie i bardzo szybko rozprzestrzenił się wśród chrześcijańskich krajów. Szczególne znaczenie mają właśnie czerwone pisanki, bo mają moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości, a zarazem tworem idealnym.

U nas najczęściej spotykamy się z pisankami w kolorze ciemnopomarańczowej cebuli, bo są gotowane w jej oskrobinach.

Pojawiają się też zupełnie nowe zwyczaje świadczące o zmianach cywilizacyjnych, jakie zachodzą w kraju i na świecie. Coraz częściej do obchodów świątecznych włączają się władze gminne, stowarzyszenie i organizacje. Mam tu na uwadze organizowane w powiatach i gminach konkursy na najpiękniejsze palmy, najlepiej przystrojone stoły wielkanocne, najsmaczniejsze przysmaki, itp. Dowiadujemy się o tym z mediów, chętnie też uczestniczymy w takich wydarzeniach, bo czynią one nadchodzące święta szczególnie uroczystymi.

Myślę, że to jest bezcenne, że zadomowiła się u nas w regionie wałbrzyskim taka nowa tradycja. Jest ona wzbogacana w różne nowe pomysły. Można się spodziewać, że w miarę upływu lat będziemy się mogli pochwalić naszą, tylko i wyłącznie dolnośląską, a jeszcze bliżej – wałbrzyską tradycją.

Wiemy o tym, że Wałbrzych i cala ziemię wałbrzyską, zaraz po wojnie, nazywano dosadnie nowożytną „wieżą Babel". Tyle tu było różnych języków, kultur i narodowości, że trudno mówić o wykształceniu się jednolitych tradycji świątecznych. Każdy świętował zgodnie ze swoimi zwyczajami religijnymi, utrwalonymi w domu rodzinnym.

Ale dziś mamy zupełnie inny świat. Wałbrzych jest na wskroś miastem polskim, a także rzymskokatolickim. Konstruujmy więc swoje regionalne tradycje, sięgające korzeniami do dawnej staropolskiej przeszłości i w ten sposób sprawiajmy, że Święta Wielkanocne to szczególny dowód naszej polskiej tożsamości.

A teraz już na koniec jak przystało zgodnie ze staropolską tradycją składam wszystkim moim Czytelnikom życzenia świąteczne wierszem:

żeby śmiały się pisanki,
słodkie cukrowe baranki,
żeby wzrok cieszyły baby
staropolskich ciast powaby,
by zagościł „wiejski raj"
z szynek, kiełbas, jaj,
by blaskiem świeciły oczy
od uroków Wielkanocy,
a święta się tak udały,
że trwać będą przez rok cały …
Wesołych Świąt !

Stanisław Michalik

Powstaje projekt z Olgą Tokarczuk

Nawiązana przez Gminę Głuszyca współpraca z sąsiednią Gminą Nowa Ruda oraz z czeskimi Rokytnicami w Orlickich Górach zaowocowała pomysłem przygotowania projektu polsko-czeskiej ścieżki literacko-edukacyjno-turystycznej. W prace nad przygotowaniem projektu jest zaangażowana jedna z najczęściej tłumaczonych i najpoczytniejszych polskich pisarek, laureatka wielu prestiżowych nagród, w tym Literackiej Nagrody Nike, Olga Tokarczuk, reprezentująca Stowarzyszenie Kulturalne Góry Babel.

- Odkrycie i wyeksponowanie tego, co piękne, warte zobaczenia i dotąd jeszcze nieznane turystom i mieszkańcom – to główne założenia projektu planowanej ścieżki łączącej gminę Głuszyca z Gminą Nową Rudą, na terenie której mieści się dom Olgi Tokarczuk. W domu pisarki powstanie miejsce spotkań artystów i będzie on początkiem szlaku ukazującego nieznane, często zapomniane historie naszych okolic, a także unikatowe okazy fauny i flory oraz malownicze górskie panoramy. W ramach projektu planowane są także montaże małej architektury służące rozwojowi ruchu turystycznego, czyli wiat i ławek dla turystów oraz tablic informacyjnych. Bliźniaczy projekt powstanie także po stronie czeskiej w partnerskiej gminie Rokytnice w Orlickich Górach - wyjaśnia burmistrz Głuszycy Roman Głód.

Spotkania grup przygotowujących projekt odbyły się już w marcu br. w Urzędzie Gminy w Nowej Rudzie, w Urzędzie Miejskim w Głuszycy i w miniony poniedziałek 10 kwietnia w czeskich Rokytnicach.

oprac. SJ

WIOSENNY MARSZ NORDIC-WALKING

Głuszyccy miłośnicy chodzenia z kijkami wybrali się w sobotę 25 marca po raz kolejny na wspólny marsz pod okiem instruktora nordic-walking Krzysztofa Krzymińskiego. Uczestnicy marszu trasą #ACTIVE z ul. Leśnej dotarli do Podziemnego Miasta Osówka. Wiosenna aura, piękno otaczającej przyrody i malownicza trasa wprawiły uczestników marszu w prawdziwie radosny nastrój. Już dziś zapraszamy na kolejnym marsz nordic-walking organizowany w Głuszycy.

SJ

KIERMASZ WIELKANOCNY W GŁUSZYCY

Wielkanocne palmy, świąteczne stroiki i słodkości można było podziwiać w sobotę 1 kwietnia na kiermaszu wielkanocnym organizowanym po raz kolejny przez głuszyckie Centrum Kultury-Miejską Bibliotekę Publiczną. Podczas kiermaszu rozstrzygnięty został także konkurs na najsmaczniejsze ciasto wielkanocne.

Na kiermaszu swoje prace i wyroby zaprezentowali mieszkańcy Głuszycy: Izabela Szymańska, Mariola Trawczyńska z Magdaleną Rogucką, Magdalena Szyszka, Helena Styrbicka, Dominik Przybylski, Klub Relax na czele z Jadwigą Czepil-Kostańską, sołectwo Grzmiąca, świetlica wiejska w Grzmiącej, sołectwo Sierpnica, świetlica wiejska w Sierpnicy, świetlica wiejska w Głuszycy Górnej reprezentowana przez Joannę Burchardt oraz Centrum Kultury-Miejska Biblioteka Publiczna.

Jury w składzie: Grzegorz Szymański-Zastępca Burmistrza Głuszycy, Urszula Mrozińska-Prezes Zarządu ZUMiK oraz Joanna Papieska z restauracji „Stara Piekarnia" w Głuszycy za najsmaczniejsze ciasto wielkanocne uznało ciasto wykonane przez Aleksandrę Podsiadło, miejsce drugie zajęło sołectwo Sierpnica, a miejsce trzecie sołectwo Grzmiąca. Zgodność z tematem konkursu, dobór składników i dodatków, walory smakowe oraz estetyka wykonania ciasta i jego oryginalność były kryteriami, którymi kierowali się członkowie jury oceniający zgłoszone do konkursu ciasta. Nagrody w postaci sprzętu AGD ufundowało CK-MBP.

Serdecznie gratulujemy uczestnikom konkursu cukierniczego oraz dziękujemy wszystkim osobom, które wzięły udział w głuszyckim kiermaszu.

oprac. SJ

Zwyciężył projekt „Lato z Dwójką"!

Projekt "LATO Z DWÓJKĄ" zostanie dofinansowany kwotą 23.100 zł w ramach Budżetu Partycypacyjnego Powiatu Wałbrzyskiego w 2017 roku. Projekt poparło 1492 mieszkańców Głuszycy. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Głuszycy Aneta Musik składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy zagłosowali na projekt i zaangażowali się w zbieranie podpisów. Uroczyste wręczenie czeków dla zwycięskich projektów odbyło się 10 kwietnia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu.

oprac. SP 2

XXXX Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Gmina Głuszyca była gospodarzem XIX edycji powiatowych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. W turnieju organizowanym przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Wałbrzychu, który odbył się 25 marca, wzięło udział 17 uczestników – uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych reprezentujących Gminy Mieroszów, Boguszów-Gorce, Stare Bogaczowice, Głuszycę i Zespół Szkół nr 4 w Wałbrzychu. Oficjalnego otwarcia turnieju dokonali Krzysztof Szyszka, p.o. Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Wałbrzychu, Ireneusz Niedźwiecki, Członek Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Bogdan Stochaj, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP oraz Zastępca Burmistrza Głuszycy Grzegorz Szymański.

Po teście sprawdzającym wiedzę odbyły się rozmowy z trójką najlepszych uczestników z każdej grupy wiekowej. W zaciętej rywalizacji w kategorii szkół podstawowych zwyciężył najmłodszy uczestnik turnieju - 10-letni Mateusz Pisarczyk ze Starych Bogaczowic, II miejsce zajął Szymon Kwiatkowski z Głuszycy, a trzecie Kacper Trawczyński także z Głuszycy. Wśród gimnazjalistów najlepszy był Piotr Linkowski, miejsce II wywalczył Radosław Jagodziński, trzecie - Bartosz Wodecki ze Starych Bogaczowic. W najstarszej grupie młodzieży ponadgimnazjalnej najlepiej swoją wiedzę zaprezentował Michał Wodecki - reprezentant Gminy Stare Bogaczowice, II miejsce zdobył Szymon Sęk, III miejsce Sandra Mordoń. Gratulujemy wszystkim uczestnikom turnieju, a szczególnie trójce finalistów, którzy już za miesiąc będą reprezentować Powiat Wałbrzyski w eliminacjach wojewódzkich Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

Celem turnieju było upowszechnienie wiedzy na temat bezpieczeństwa pożarowego oraz innych zagrożeń w przyrodzie i cywilizacji, poznanie historii i tradycji polskiego pożarnictwa, a także współczesnej techniki pożarniczej. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali nagrody ufundowane przez Starostę Wałbrzyskiego Jacka Cichurę, Prezesa Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Macieja Badorę i Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Wałbrzychu Leszka Tkaczyka. Gmina Głuszyca przygotowała pamiątkowe medale dla wszystkich uczestników turnieju oraz ich opiekunów, którzy w przerwie odwiedzili Podziemne Miasto Osówkę.

oprac. SJ

ŚWIĘTO WŁÓKIENNIKA Z „ZIEMIĄ OBIECANĄ WŁÓKNIARZY"

-Czuję się ogromnie zaszczycony, że mogę w imieniu społeczności głuszyckiej już po raz trzeci podziękować kolejnej grupie pracowników byłych zakładów przemysłu włókienniczego. Niezmiernie się cieszę, że wśród wyróżnionych w tym roku są także dwaj mieszkańcy Głuszycy, którzy co prawda nie pracowali w przemyśle włókienniczym, ale kultywują pamięć o dawnej świetności naszej Gminy i dbają, by młodsze pokolenie pamiętało o historii Głuszycy i utożsamiało się ze swoją „małą ojczyną" – powiedział burmistrz Głuszycy Roman Głód w czasie uroczystości z okazji Święta Włókiennika zorganizowanej 8 kwietnia w głuszyckim Centrum Kultury.

Statuetki „Zasłużonych dla Włókiennictwa" w roku 2017 otrzymali: Zofia Białek, Aleksandra Kubacka, Barbara Wilińska, Irena Bartyńska, Stanisława Micner, Izabela Krzywoń, Adela Cyran, Alicja Derdzikowska, Maria Winiarczyk, Jan Krzesicki, Teresa Oktabska, Helena Skała, Irena Intres, Zenon Intres, Bolesław Harasymowicz, Jerzy Cupiał, Eugeniusz Kwaśnik, Zofia Kasprzycka, Bronisław Wieczorek, Teresa Rawska, Aniela Zalewska, Franciszka Kierat, Stanisław Małek. Statuetki dla „Honorowych Zasłużonych dla Włókiennictwa" odebrali Stanisław Michalik oraz Grzegorz Czepil.

W drugiej części uroczystości przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpiła Głuszycka Grupa Teatralna w spektaklu „Ziemia Obiecana Włókniarzy". Przedstawienie ukazało realia powojennej Głuszycy, do której w poszukiwaniu pracy z różnych zakątków przybyli nowi osadnicy, dźwigający bagaż doświadczeń związanych z okrucieństwami II wojny światowej. Nowe komunistyczne władze walczące z „wrogami ustroju" i splot różnych ludzkich historii, narodowości oraz kultur, a w tle praca w zakładach włókienniczych to obraz Głuszycy ukazany w spektaklu. Nie brakuje jednak scen, które wywołują śmiech u widzów, a to za sprawą zabawnych dialogów i komizmu sytuacyjnego oraz świetnej gry naszych głuszyckich aktorów.

W „Ziemi Obiecanej Włókniarzy" na podstawie scenariusza i w reżyserii Roberta Delegiewicza wystąpili: Agnieszka Musz jako Rachela, Alina Mączyńska w roli Heleny, Artur Gołda jako Leon, Edyta Popek - Anna, Iweta Głód - Maria, Magdalena Gołda jako Magdalena, Magdalena Jarosz - Lidka, Magdalena Kandefer - Marlena, Mirosław Żołopa - Kazimierz, Urszula Mrozińska – Ewa, żołnierze AK - Krzysztof Gołda, Szymon Sławik, Robert Delegiewicz - Komisarz i Roman Głód jako tajemniczy przesłuchiwany.

Serdeczne gratulacje dla Głuszyckiej Grupy Teatralnej, która po sukcesie grudniowej premiery spektaklu ponownie dostarczyła publiczności niezapomnianych wrażeń. Aktorzy i reżyser planują już ukazanie dalszych losów bohaterów „Ziemi Obiecanej Włókniarzy".

-Na drugą część spektaklu, osadzoną w czasach stanu wojennego, zapraszamy do CK-MBP w Głuszycy 11 listopada - zapowiedział Robert Delegiewicz.

oprac. SJ

Burmistrz Głuszycy informuje

Szanowni Mieszkańcy,
przypominam, iż na właścicielach, zarządcach, dzierżawcach, posiadaczach oraz osobach posiadających prawo do użytkowania wieczystego gruntów na terenie Gminy Głuszyca ciąży obowiązek wykaszania traw i niszczenia chwastów na swoich nieruchomościach.
Obowiązek zwalczania chwastów oraz jego egzekwowanie wynika z ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (tekst jednolity Dz.U. z 2011 r. Nr.163, poz.981 z późn.zm.).

Zachwaszczone grunty stanowią zagrożenie dla upraw rolniczych, ogrodniczych oraz stwarzają niebezpieczeństwo pożarowe dla najbliżej położonych zabudowań i terenów leśnych. Poza tym zaniedbane grunty działek wpływają negatywnie na estetyczny wygląd terenu naszej Gminy oraz stają się sprzyjającym siedliskiem dla bytowania i intensywnego rozmnażania różnych szkodników, ślimaków, gryzoni, żmij itp., a także stwarzają duże utrudnienia w użytkowaniu i pielęgnacji sąsiednich zagospodarowanych działek. Poprzez samosiewy grunty dodatkowo zarastają roślinnością drzewiastą. Trawy oraz część roślin drzewiastych i zielnych są alergenne. Stają się również miejscem składowania odpadów.

Likwidacja chwastów powinna być przeprowadzana co roku systematycznie w okresie wegetacyjnym – od wiosny do wczesnej jesieni. Zaniechanie zwalczania chwastów postrzegane może być jako forma degradacji gruntów powodująca utratę albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów, do rekultywacji których na własny koszt zobowiązany jest każdy właściciel gruntów stanowiących użytki rolne oraz każdy, kto ten stan spowodował.

Przypominam także rolnikom, którzy złożyli wnioski o płatności obszarowe do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, że jednym z warunków otrzymania dopłaty jest utrzymanie gruntów rolnych w dobrej kulturze rolniczej.

Jednocześnie informuję, że właściciel gruntu sąsiedniego może wystąpić z roszczeniami o charakterze cywilno-prawnym w stosunku do właściciela lub posiadacza gruntu, na którym występuje zachwaszczenie. W sytuacji, gdy zachwaszczona i zarośnięta działka przyczyni się do zwiększenia zagrożenia pożarowego, zaniechanie obowiązku wykoszenia działki może również rodzić odpowiedzialność karną na podstawie art.82 Kodeksu wykroczeń, stanowiąc podstawę do nałożenia mandatu karnego.

W trosce o estetyczny wygląd naszej Gminy, środowisko rolnicze oraz bezpieczeństwo pożarowe, apeluję o przystąpienie do wykaszania zachwaszczonych gruntów w celu uniknięcia wymienionych zagrożeń.

Z wyrazami szacunku
Burmistrz Głuszycy
(-) Roman Głód

Umowa na remont wieży podpisana

Fundusze Europejskie Program Regionalny · DOLNY ŚLĄSK · Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Dzięki dofinansowaniu przyznanemu Gminie Głuszyca ze środków Aglomeracji Wałbrzyskiej w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych RPO WD 2014-2020 w bieżącym roku zostanie wykonany projekt pod nazwą „**Udostępnienie turystyczne wieży kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Głuszycy**". Projekt realizowany jest na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Parafią a Gminą Głuszyca. W dniu 16 marca burmistrz Głuszycy Roman Głód podpisał umowę na remont wieży z Wałbrzyskim Konsorcjum Budowlanym Sp. z o.o. Zadanie zrealizowane będzie do grudnia 2017 r. Całkowita wartość projektu wynosi **955 986,53 zł**, a pozyskana kwota dofinansowania to **812 588,55 zł**.

Celem projektu jest zwiększenie dostępności turystycznej zabytków w Gminie Głuszyca poprzez przystosowanie zabytkowej wieży Kościoła pw. NMP Królowej Polski do pełnienia funkcji wieży widokowej. W ramach zadania wykonane zostaną prace budowlane mające na celu odnowienie, zabezpieczenie i udostępnienie wieży kościelnej. Zainstalowane zostanie wyposażenie niezbędne do prowadzenia działalności turystycznej, odrestaurowana zostanie elewacja zewnętrzna wieży kościoła oraz jej wnętrza z remontem i częściową wymianą schodów.

Wieża wyposażona zostanie w tablice informujące o historii okolic, panoramy z opisem widocznych miejsc oraz stare ryciny i zdjęcia. Multimedialna sieć sensorowa umożliwi turystom pobranie na urządzenia przenośne informacji o obiekcie i o okolicy wraz z informacjami historycznymi. Z wieży podziwiać będzie można panoramę Głuszycy i okolic, a dzięki zainstalowaniu kamer bezprzewodowych obraz przekazywany będzie do Internetu.

oprac. UM

Polsko-czeskie plenery malarskie

„Malarze Gór Orlickich i Gór Sowich"- pierwszy projekt partnerskich gmin Głuszycy i Rokytnic w Orlickich Górach dofinansowany z funduszu mikroprojektów Euroregionu Glacensis INTERREG V-A Republika Czeska- Polska był tematem spotkania burmistrza Głuszycy Romana Głoda ze starostą Rokytnic w Orlickich Górach Petrem Hudouskiem. W spotkaniu roboczym w Urzędzie Miejskim w Głuszycy w dniu 15 marca uczestniczyły także osoby odpowiedzialne za realizację projektu po polskiej i czeskiej stronie. Dzięki pozyskanym środkom w wysokości 56 tys. zł w dniach 16-18 czerwca w Rokytnicach oraz 30 czerwca-2 lipca w Głuszycy zorganizowane zostaną plenery malarskie dla dorosłych mieszkańców Głuszycy oraz przedstawicieli strony czeskiej. Ponadto 19 maja w Głuszycy i 26 maja w Rokytnicach zaplanowano plenery malarskie dla gimnazjalistów z obu partnerskich gmin. Dla uczestników projektu zostaną zakupione materiały malarskie.

-Plenery będą doskonałą okazją do rozwoju talentów lokalnych twórców, poszerzenia wiedzy i umiejętności pod okiem znanych - polskich i czeskich artystów. Powstałe w czasie plenerów obrazy zostaną zaprezentowane na wystawie kończącej projekt w Centrum Kultury-MBP w Głuszycy w sobotę 16 września. Zostanie także wydany album w wersji polsko-czeskiej prezentujący najładniejsze obrazy namalowane przez uczestników projektu - informuje burmistrz Roman Głód.

Już dziś serdecznie zachęcamy głuszyczan, często malujących obrazy w domowym zaciszu, do uczestnictwa w polsko-czeskim projekcie.

Regulamin pleneru i karty zgłoszeń są dostępne na stronie http://www.gluszyca.pl/malarze-gor-orlickich-i-gor-sowich/1727. Więcej informacji o uczestnictwie w projekcie można uzyskać w pok. nr 23 Urzędu Miejskiego w Głuszycy lub pod nr tel. 74 88 66 756.

oprac. UM

W Głuszycy projektują skatepark!

-Gmina Głuszyca przygotowuje wniosek projektowy na budowę skateparku z lokalizacją w samym centrum miasta – w Parku Jordanowskim. Do konsultacji projektu zaprosiliśmy młodych mieszkańców Głuszycy, których pasją jest jazda na deskorolce. Zależy nam, aby przedstawiciele głuszyckiej młodzieży wyrazili swoje potrzeby i oczekiwania związane z planowaną inwestycją, która służyć ma przecież młodzieży. To młodzi ludzie jeżdżący na deskach najlepiej wiedzą, jak to miejsce powinno być zaprojektowane, dlatego głos młodzieży będzie brany pod uwagę w przy ustalaniu szczegółów projektu – mówi burmistrz Głuszycy Roman Głód.

W czasie spotkania zorganizowanego 4 kwietnia w CK-MBP z burmistrzem i z projektantem głuszyckiego skateparku – Bońkiem Falickim młodzież wyraziła swoje oczekiwania odnośnie planowanej i długo przez nich oczekiwanej inwestycji. Wspólnie ustalono listę elementów, które będą uwzględnione w projekcie. Prace koncepcyjne, do których zaangażowani zostali młodzi głuszyczanie, przebiegać będą bardzo sprawnie, gdyż wniosek projektowy zostanie złożony przez Gminę Głuszyca do 4 maja br.

SJ

Głuszycki Delfinek rośnie w oczach!

Nadeszła wiosna, więc prace związane z budową Delfinka przy Szkole Podstawowej nr 3 w Głuszycy wyraźnie nabrały tempa. Zakończono już prace ziemne z związane z wywiezieniem urobku - ziemi i skał, położono podwalinę kamienną pod fundamenty, przeprowadzono montaż szalunków fundamentowych, wykonano ławy fundamentowe wraz ze zbrojeniem i rozpoczęło się murowanie ścian fundamentowych. Kolejny etap prac polegał na wykonaniu ścian żelbetowych niecki basenowej, żelbetowych słupów, izolacji bitumicznej i termicznej ścian fundamentowych, drenażu opaskowym budynku, założeniu folii kubełkowej i obsypaniu ścian fundamentowych. Jak informuje kierownik budowy prace postępują zgodnie z planem.

–Budowa krytej pływalni to największa inwestycja w ostatnim czasie w Głuszycy. Inwestycja wyczekiwana zarówno przez najmłodszych głuszyczan, uczęszczających do naszych gminnych szkół, ale także przez starszych, którzy w godzinach popołudniowych i wieczornych również będą mieli okazję, by skorzystać z pływalni - mówi burmistrz Roman Głód.

Głuszycka kryta pływalnia będzie składać się z czterech torów o długości 16 metrów i szerokości 2 metrów. Głębokość od 85 do 135 cm umożliwi bezpieczną naukę pływania dzieciom już od najmłodszych klas. Wymiary Delfinka są pozytywnie zaopiniowane przez Polski Związek Pływacki do przeprowadzania nauki pływania, zajęć rehabilitacyjnych oraz pływania rekreacyjnego dla wszystkich chętnych. Poza tym niewątpliwą atrakcją obiektu będzie sauna i jacuzzi.

oprac. UM

Niech żyje nam włókniarski stan…

fot. 1

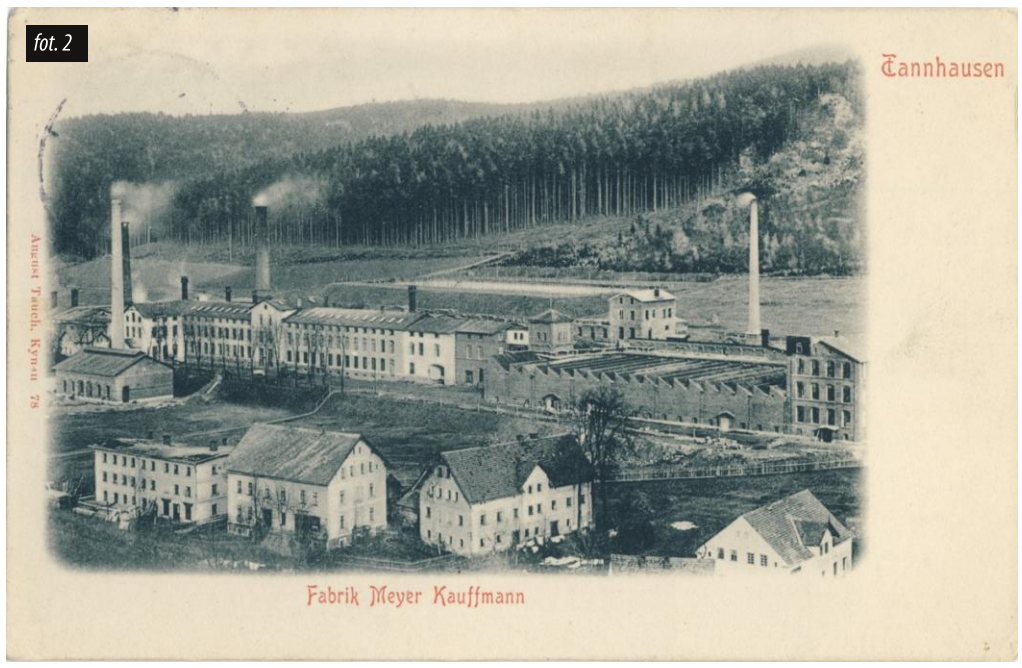

fot. 2

Parafraza górniczego zawołania nie jest przypadkowa. Bo to chyba ktoś nieznający specyfiki branży nazwał włókiennictwo przemysłem lekkim. Gdy piszę słowa tego artykułu na scenie Centrum Kultury „Pod Słońcem" (fot. 1 dawnych hotel „Zur Sonne), trwają próby przed kolejnym spektaklem sztuki pt.: „Ziemia Obiecana Włókniarzy" . To wspaniały wkład Głuszyckiej Grupy Teatralnej w utrwalanie etosu osadnictwa i pierwszych lat ciężkiej pracy naszych dziadków i rodziców. Należny szacunek nakazuje jednocześnie, aby zachować jak najwięcej wspomnień i pamiątek z okresu, gdy w Głuszycy życie tętniło rytmem krosien i szumiało dźwiękiem przędzarek.

Dziś praktycznie całkowicie zniknęły zabudowania I Zakładu ZPB Piast (fot. 2), które zostały założone przez Meyera Kauffmanna w 1853 r. (popularna - eMKa). Z dawnej tkalni Reichenheima, odkupionej przez Kauffmannów w 1890 r., czyli „II Zakładu" pozostała już tylko część zabudowań użytkowanych przez firmę John Cotton Europe. Majestatyczny budynek z reklamą Rossmanna to „pół" Argopolu, a wcześniej przędzalni czesankowej należącej do firmy Stöhr & Co. z Lipska – dla wielu to po prostu „Szter". W tym samym miejscu zaczęła się historia przemysłowej przeróbki płótna w założonej przez Hochbergów manufakturze. Ważną fabryką działającą na terenie obecnej Głuszycy była przędzalnia należąca do walimskiej firmy Websky, Hartmann & Wiesen - dzisiejszy DZAT Nortech. (fot. 3 i 4). Należały do niej również zabudowania roszarni przy ul. Chrobrego. Popularna „terenówka", czyli przedwojenna firma Kramer & Co. przy ul. Kłodzkiej , przed włączeniem do Argopolu, skupiała, m.in. dzięki staraniom majora Józefa Adwenta wszystkie małe zakłady przetwórcze z terenu Głuszycy i Jedliny. Ten wątek postaram się rozwinąć w jednym z kolejnych artykułów. Dzisiejsze magazyny „Cottona" w Kolcach mieściły roszarnię, bielnik i tkalnię mechaniczną lnu firmy „Giersch" (fot 5). Na potrzeby przemysłu włókienniczego pracowała firma Artur Glaser Spulen Fabrik z Grzmiącej (fot. 6). Uruchomiona w pod koniec lat 70-tych „Tkalnia Pilica" to zabudowania dawnej firmy Tschirner. (fot.7).

Gromadzenie pamiątek dotyczących zarówno działalności przemysłowej głuszyckich zakładów, a także szeroko rozumianej akcji socjalnej jest dla mnie „najwyższym nakazem". Pamiętamy, że zakłady to nie tylko było miejsce pracy, ale także kreowano tu działalność kulturalną, sportową i rekreacyjną. Gromadzę materiały o działalności głuszyckich oddziałów PTTK i TKKF i pragnę temu poświęcić więcej uwagi w kolejnych artykułach. Zapraszam wszystkich posiadających materiały o historii dawnej i tej najnowszej do ich udostępniania. Jak zwykle zapraszam do kontaktu przez Facebook lub osobiście w Jadłodajni Finezja (JADŁO).

Pragnę jedocześnie podziękować za uhonorowanie moich działań na rzecz popularyzowania wiedzy o historii Głuszycy i jej tradycji włókienniczych. Wyróżnienie, jakie mnie spotkało, pragnę dedykować mojej Mamie Janinie i wszystkim kobietom z rodu Czepilów i Kuśnierzów, które od zawsze wpajały nam szacunek dla ludzi związanych z przemysłem „lekkim".

Grzegorz Czepil

fot. 3

fot. 4

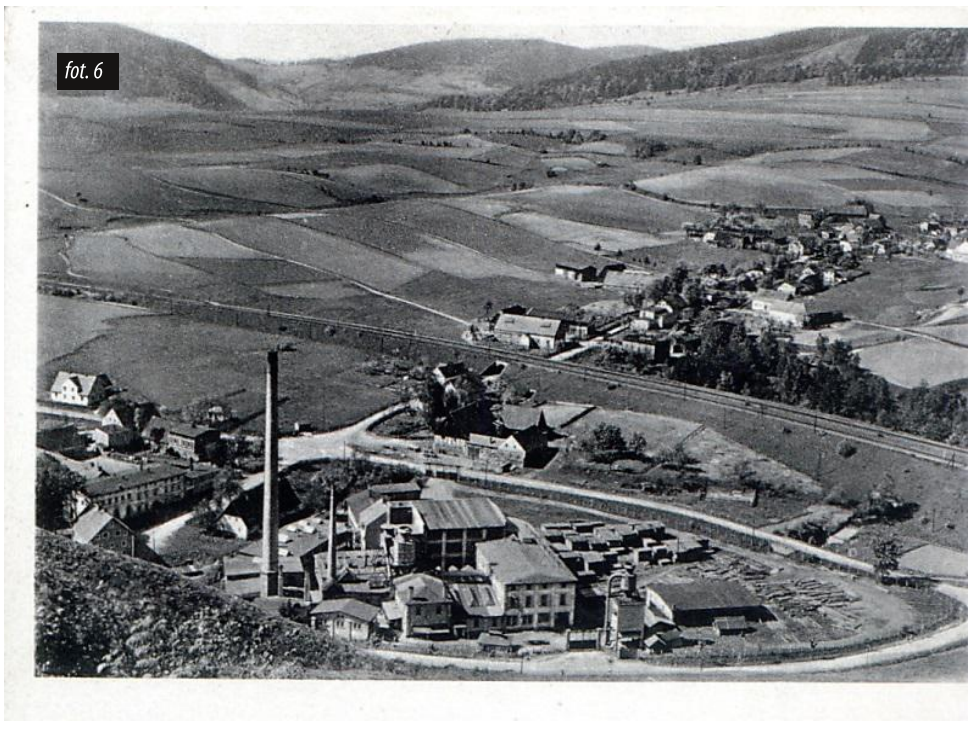
fot. 6

fot. 5

Co znaczy Osówka dla Głuszycy?

„Marzy mi się Głuszyca jako jeden z ważniejszych na Dolnym Śląsku ośrodków rekreacyjno-wypoczynkowych i turystycznych, a okoliczne wsie, Głuszyca Górna, Sierpnica, Kolce, Łomnica, Grzmiąca, jako miejsca letniskowe i ośrodki sportów zimowych. Czy to jest realne? Myślę, że nieuchronne… Ufam, że tą książeczką uda mi się wyzwolić poczucie dumy i satysfakcji współmieszkańców z tego, co już udało się osiągnąć, a Głuszyca nie jest pustą głuszą, jakby to wynikało z przetłumaczenia niemieckiej nazwy Wüstegirsdorf. Stała się ona jasnym punktem na mapach turystycznych Polski, wiele już napisano, a jest szansa, aby jeszcze nieraz było o niej głośno. Może również za sprawą tej książki".

Oto cytat z posłowia mojej broszury zatytułowanej „Niezwykłości Osówki" napisanej dwanaście lat temu w 2005 roku, a wydanej przez Zakład Turystyczny „Osówka" w Głuszycy. To jedna z pierwszych moich książeczek, ale jak na wykwintną broszurę przystało – pięknie wydana w miejscowej drukarni Leopolda Krysińskiego, z grafikami zmarłego już Kazimierza Śmigielskiego. Była to próba kondensacji dotychczasowej wiedzy i informacji zawartych w literaturze i prasie na temat „Podziemnego Miasta Osówka", napisana na kanwie osobistych doświadczeń jako długoletniego mieszkańca Głuszycy, a także burmistrza miasta w latach 1994-1998 . Osówka stała się wówczas atrakcją turystyczną i weszła na stałe na mapy turystyczne Dolnego Śląska.

Książeczka „Niezwykłości Osówki" licząca sobie 42 strony stanowi dziś unikat. Być może znajduje się jeszcze na półkach u niektórych mieszkańców Głuszycy. Jest też dostępna w miejskiej bibliotece. Od tamtego czasu pojawiło się na rynku wydawniczym wiele innych książek, różnych autorów na temat kompleksu „Riese" w Górach Sowich. Pisałem o tym w „Głuszyckich kontemplacjach" (część I i II), a potem w „Wałbrzyskich powabach" i w wydanej dwa lata temu książce „Głuszyca – miastem włókniarzy", także w artykułach prasowych. Temat ten powraca od siedmiu lat w porannych audycjach wałbrzyskiej rozgłośni radia „złote przeboje" oraz w moim blogu internetowym „Tu jest mój dom". Ale książeczka „Niezwykłości Osówki" wydaje mi się szczególnie wartościowa, bo pisana pod wpływem najświeższych emocji, jakie towarzyszyły nam w trakcie odkrywania tajemnic Osówki i problemów z jej zagospodarowaniem turystycznym.

Osówka dziś pęka w szwach od nadmiaru turystów. Co roku w majowe święta (1 i 3 maja), a także w pogodne weekendy letnie i jesienne przeżywa prawdziwe oblężenie. Kawalkady samochodów ciągną się przez całą Sierpnicę. Osówka się rozbudowuje. Dotychczasowy obiekt administracyjny i socjalny dla turystów nie wystarcza. W tym roku planuje się dobudowę toalet i pomieszczeń sanitarnych.

Pisałem już nieraz o różnego rodzaju nagrodach i wyróżnieniach, którymi szczyci się dyrektor Osówki, Zdzisław Łazanowski. To wszystko sprzyja promocji Turystycznego Miasta Osówka, o którą tak mocno zabiegaliśmy, od momentu otwarcia jej dla turystów. Wspomnę tutaj dla przykładu jedno ciekawsze wydarzenie.

To było, bagatela, dwadzieścia lat temu. Nie do wiary jak ten czas ucieka. Usiłowaliśmy wtedy nawiązać kontakt ze świeżo promieniejącą gwiazdą medialną, redaktorem Bogusławem Wołoszańskim z Warszawy. To, co robił na ekranie polskiej telewizji, było nie mniejszą sensacją niż tematy, którymi potrafił nie tylko zainteresować, ale wręcz zafascynować, a tym samym odrodzić od nowa pasję poznawania tajemnic II wojny światowej. Program telewizyjny Bogusława Wołoszańskiego dotyczył w ogóle sensacji tego okrutnego XX wieku, ale koncentrował się głównie na zagadkach ostatniej wojny. A przecież żyliśmy wtedy w Głuszycy nieomal na co dzień odsłanianiem niezwykle emocjonującej tajemnicy, kryjącej się w podziemiach niewielkiej góry, Osówki, w masywie Włodarza w Górach Sowich. Zagospodarowanie turystyczne Osówki, jak to się oficjalnie nazywało w programach gminnych, pozwoliło przekonać się nieomal namacalnie, że pod tą górą znajdują się dwa poziomy podziemnych sztolni i hal. Ten wyższy, liczący sobie ok. 2 km. udało się uporządkować, zabezpieczyć i udostępnić do zwiedzania, ten niższy, gdzie na początku podziemnego korytarza znajdowała się wartownia i kilka obetonowanych pomieszczeń, zablokowany był zawałem. Nie ma wątpliwości, że był to zawał spowodowany celowo przez Niemców po to, by zamknąć dojście do tej części podziemnej inwestycji. Jak ona wygląda i co się w niej znajduje, oto jest pytanie, które nurtuje do dziś wszystkich zainteresowanych kompleksem „Riese", a jest ich coraz więcej. Wielu jednak powoli traci nadzieję, że uda się kiedykolwiek uchylić przynajmniej rąbka tej tajemnicy.

W 1996 roku staraliśmy się przyciągnąć do Głuszycy redaktora Wołoszańskiego. Gdyby się to udało, być może zagadka tzw. „ostatniej kwatery Hitlera" stałaby się głośna w całej Polsce, a może i jeszcze dalej. Niestety, red. B. Wołoszański nie miał wtedy czasu, zajęty pracą w telewizji i pisaniem książek, by móc do nas przyjechać. Na pocieszenie przysłał mi drugą część wydanej właśnie książki „Ten okrutny wiek" z cyklu „Sensacje XX wieku" z imienną dedykacją i list z zapewnieniem, że zrobi wszystko, by u nas zagościć.

„Co się odwlecze, to nie uciecze", głosi znane przysłowie**. Red. B. Wołoszański pojawił się w Głuszycy po parunastu latach, kiedy kręcony był głośny film „Tajemnice twierdzy szyfrów"**, ale wtedy był zainteresowany poszukiwaniem miejsc, które mogły stanowić atrakcyjne tło do fabuły filmu, niemającej nic wspólnego z tajemnicą kompleksu „Riese". Jak się okazuje, nie była to jego ostatnia wizyta.

8 stycznia 2013 roku odwiedził Głuszycę po raz kolejny. Tym razem celem wizyty były przygotowania do realizacji kolejnych odcinków realizowanego w „Polsacie" serialu **„Skarby III Rzeszy".**

Ekipa programu była pełna podziwu dla wielkości obiektu, wybetonowanych pomieszczeń, oraz miejsc, w których Niemcy mogli ukryć skarby przed zakończeniem wojny. Po wizycie stało się jasne, że podziemia Osówki znajdą się w kolejnych odcinkach zdobywającego popularność filmu emitowanego przez telewizję Polsat.

No i właśnie stało się to, o czym trudno było nawet pomarzyć. Myślę o sukcesie Agnieszki Holland w Berlinie. Na 67 z kolei przeglądzie filmowym Berlinae wybitna nasza reżyser, **Agnieszka Holland, została nagrodzona statuetką Srebrnego Niedźwiedzia za najnowszy jej film pt. „Pokot".** Nagrodę imieniem Alfreda Bauera przyznają w Berlinie jurorzy za filmy otwierające nowe perspektywy artystyczne. Są w filmie pobudzające naszą wyobraźnię sceny nagrane w podziemiach Osówki. Tak więc głuszycka atrakcja turystyczna znalazła się na ekranie filmu, który zdobył prestiżową nagrodę jednego z najważniejszych na świecie festiwali.

Czy ktoś ma jeszcze wątpliwości co do tego, że Głuszyca dzięki Osówce stała się ważna?

Stanisław Michalik

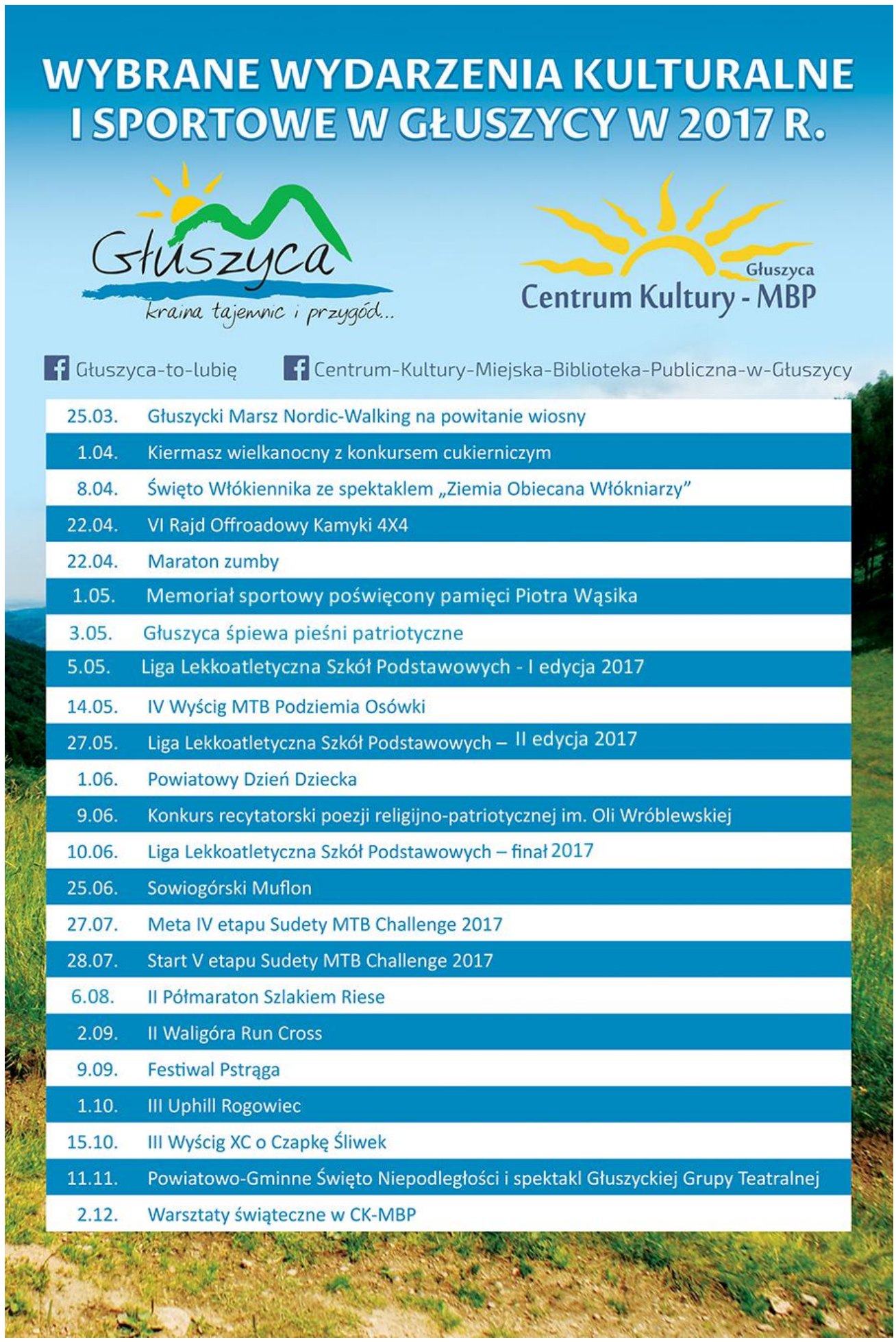

Targi Edukacyjne w Gimnazjum Publicznym

IX Targi Edukacyjne Szkół Ponadgimnazjalnych, które 23 marca odbyły się w Gimnazjum Publicznym w Głuszycy, przeszły oczekiwania organizatorów. Aż 17 szkół ponadgimnazjalnych z powiatów: wałbrzyskiego, kłodzkiego, świdnickiego zaprezentowało swoje największe osiągnięcia, ale także plany na przyszłość. Z ofertą edukacyjną zapoznali się gimnazjaliści z Głuszycy, Walimia oraz Jedliny-Zdroju. Oficjalnego otwarcie dokonali: dyrektor GP Głuszyca Ewa Dorosz oraz zastępca Burmistrza Głuszycy Grzegorz Szymański. Organizacją imprezy zajęli się głuszyccy gimnazjaliści, którzy w tej roli spisali się znakomicie. Każda ze szkół ponadgimnazjalnych przygotowała niezwykle interesującą ofertę dla przyszłych uczniów. Gimnazjaliści z Głuszycy, Jedliny-Zdroju , Walimia, jak i ich rodzice mogli uzyskać wszystkie istotne informacje, aby już niedługo dokonać trafnego wyboru szkoły średniej.

-Wybór szkoły ponadgimnazjalnej to pierwsza trudna decyzja w życiu młodych ludzi, a targi ułatwiają uczniom dokonanie słusznego wyboru, zaplanowanie następnego etapu swojej edukacji i kariery zawodowej- podsumowała imprezę dyrektor Ewa Dorosz .

Na IX Targach Edukacyjnych Szkół Ponadgimnazjalnych w Gimnazjum Publicznym w Głuszycy swoją ofertę edukacyjną zaprezentowali: Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej - Curie w Szczawnie-Zdroju, Zespół Szkół nr 5 im. Maksymiliana Tytusa Hubera w Wałbrzychu, Powiatowy Zespół Szkół Nr 1 w Krzyżowicach, Zespół Szkół Agrotechnicznych w Bożkowie, Zespół Szkół Nr 7 Im. Komisji Edukacji Narodowej w Wałbrzychu, Zespół Szkół Politechnicznych "Energetyk" w Wałbrzychu, Rzemieślnicza Zasadnicza Szkoła Zawodowa im. Stanisława Palucha, Zespół Szkół nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Wałbrzychu, Zespół Szkół nr 4 w Wałbrzychu, Zespół Szkół Hotelarsko - Turystycznych im. Tony Halika w Świdnicy, Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza w Nowej Rudzie, Zespół Szkół nr1 w Wałbrzychu Zespół Szkół nr2 w Wałbrzychu, Noworudzka Szkoła Techniczna w Nowej Rudzie, Zespół Szkół nr1 w Świdnicy, TEB Ogólnopolska Sieć Szkół, Zespół Placówek Resocjalizacyjnych w Walimiu.

oprac. GP

Wyścig Grand Prix Głuszycy MTB Podziemia Osówki

14 maja 2017 roku odbędzie się kolejna, czwarta już edycja wyścigu kolarskiego pod nazwą Grand Prix Głuszycy MTB Podziemia Osówki w ramach Pucharu Strefy MTB Sudety.

Organizatorem imprezy są Stowarzyszenie Przyjaciół Głuszycy oraz Gmina Głuszyca, którzy zaplanowali start oraz metę wyścigu na ulicy Parkowej w Głuszycy. Wyścig będzie przebiegał na dwóch dystansach : MINI 26 km i 800 metrów przewyższenia oraz MEGA 47 km i 1800 metrów przewyższenia.

Trasa dystansu MINI o długości 26 km przebiega całkowicie przez masyw Włodarza, prowadząc drogami i ścieżkami leśnymi przez malownicze stawy przy ul. Leśnej, Przełęcz Marcową, wspinając się na szczyt Włodarza. Z Włodarza kolarze zjeżdżać będą poprzez górę Soboń w kierunku Zimnej Wody nasypami kolejki oraz drogami używanymi do budowy kompleksu RIESE. Z poziomu Zimnej Wody rozpocznie się wspinaczka leśnymi duktami na Osówkę, Jaworek i ponownie Włodarz, z którego zjazd przez Przełęcz Marcową poprowadzi wyścig na łąkę nad głuszyckimi stawami. Stamtąd kolarze podjadą na pomarańczową trasę MTB, z której szlakiem zielono-pomarańczowym zjadą do mety na ulicy Parkowej.

Trasa dystansu MEGA (47 km długości) na początkowych 11 km przebiega po trasie MINI, oddziela się tuż przed Osówką i skręca w kierunku Sierpnicy. Kolarze pokonujący dystans MEGA przejadą obok budowli i pozostałości po barakach obozowych znajdujących się u podnóża Osówki, po czym skręcą w kierunku Kobylicy. Po przekroczeniu rzeki Bystrzycy oraz linii kolejowej, łąkami dotrą do Gór Suchych, podjeżdżając pod górę Źródlaną oraz Czarnocha. Następnie pasem granicznym dotrą do szczytów Słodna i Kościelec, spod którego zjadą na Ustronie, a stamtąd pojadą na kultowy niebieski singiel pod Granicznikiem. Po zjeździe z niebieskiego singla kolarzy czeka podjazd pod Turzynę, a następnie Rogowiec, z którego poprzez Jeleniec Mały zjadą w Dolinę Rybną. Po przekroczeniu Doliny Rybnej czeka ich wjazd na Przełęcz pod Wawrzyniakiem, z której zjadą poprzez ulicę Zdrojową na ulicę Sienkiewicza. Stamtąd ulicą Mazurską dojadą nad Staw Wawelski, a następnie leśnymi drogami do mety na ulicy Parkowej.

Trasa wyścigu jest ułożona w taki sposób, aby przebiegała przez najbardziej malownicze i turystycznie atrakcyjne punkty naszej Gminy.

Zapraszamy kolarzy górskich do uczestnictwa w wyścigu. Zapisy na stronie: http://zapisy.ultimasport.pl/260.

SPG

W Niepublicznej Szkole Podstawowej Fundacji JAWOR…

W Niepublicznej Szkole Podstawowej Fundacji JAWOR w ostatnim czasie miało miejsce kilka ciekawych wydarzeń. W marcu po raz kolejny odwiedził szkołę Pan Michał Banaś, który poza tym, że jest przyjacielem szkoły, to ponownie dzielił się z nami swoimi pasjami i zainteresowaniami naukowymi. Dzieci mogły wysłuchać jego opowiadań o lodowcach, ich powstawaniu i „życiu lodowców".

Dzięki Panu Michałowi odwiedzili nas także niezwykli goście: Dagmara Bożek-Andryszczak i Piotr Andryszczak, którzy kilka lat temu zostali pracownikami Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk i rok spędzili w Polskiej Stacji Polarnej w Hornsundzie na Spitsbergenie oraz rok na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych w Antarktyce, gdzie znajduje się Polska Stacja Antarktyczna „Arctowski". Dagmara i Piotr opowiadali o swojej przygodzie, o codzienności na stacjach, o pracy, o zwierzętach i spotkaniach z nimi o pięknie przyrody i życia. To było dla naszych dzieci i dla nas niezwykłe spotkanie i doświadczenie dzięki, któremu mogliśmy poznać inny kawałek świata. Niewiele małżeństw na świecie mogło razem z innymi 6 osobami spędzić łącznie 2 lata na polarnych stacjach naukowych i niewielu ludzi miało przyjemność wysłuchać i spotkać się z nimi.

Dagmara i Piotr spotkali się także z mieszkańcami Głuszycy na terenie Osówki. Spotkanie odbyło się dzięki uprzejmości i współpracy z Panem Zdzisławem Łazanowskim i miało formę spotkania otwartego. Mamy nadzieję, że Dagmara i Piotr będą nas regularnie odwiedzali.

W lutym w szkole gościli kolejni niezwykli goście: pasjonaci, nauczyciele, edukatorzy – Iwona Wabińska i Dominik Wabiński. Nasze dzieci mogły bawić się i pracować z Iwoną, poznając w czasie warsztatów matematycznych tajniki matematyki oraz przyglądać się tej „królowej" nauk z innej niż tylko szkolna perspektywy. To było bardzo ciekawe i inspirujące spotkanie.

Dominik zaś zaprosił nas w podróż w czasie, będąc historykiem oraz pasjonatem historii opowiadał nam o historii Polski i najnowszych wynikach badań historycznych i archeologicznych. Spotkanie to było bardzo inspirujące i zachęcające do dalszych poszukiwań i aktualizowania swojej wiedzy historycznej. W spotkaniu z Dominikiem wzięli udział nasi rodzice oraz mieszkańcy Głuszycy, a nawet Wałbrzycha.

W sobotę odbyły się warsztaty plastyczne prowadzone przez artystę plastyka, malarza Dominika Wabińskiego, i tutaj zaskoczenie, ponieważ Dominik, podobnie jak Iwona, jest nie tylko fantastycznym człowiekiem, historykiem, ale także malarzem, który z chęcią podjął się przygotowania i poprowadzenia warsztatów plastycznych. Dzieci miały okazję uruchomić swoją wyobraźnię, fantazjować oraz bawić się kolorem, formą i także słowem.

Każde z tych spotkań było niezwykłym doświadczeniem pozwalającym uczyć się nowych rzeczy w inny niż dotychczas sposób. Szkołą może być miejscem ciekawych spotkań, doświadczeń, inspiracji i radości. Bawmy się nauką, bawmy się razem, poznając świat.

Otrzymaliśmy kolejny raz nagrodę z Fundacji Orange w ramach „Mega misji" – tableta z którego korzystają dzieci na świetlicy oraz zestaw materiałów plastycznych i dydaktycznych do pracy z dziećmi. Dzieci w marcu były na wycieczce w Muzeum Kopalni w Nowej Rudzie. Zapraszamy wszystkich do naszej szkoły, przed nami kolejne spotkania z ciekawymi ludźmi i nauką.

Fundacja Jawor

Nie kupuj! Adoptuj!

Adoptując zwierzę, podejmujesz ważną decyzję, na którą wyrażają zgodę wszyscy członkowie Twojej rodziny. Pamiętaj zwierzę to nie zabawka! Osoba, która chce adoptować zwierzę, musi mieć ukończone 18 lat. Musi przygotować odpowiednie warunki dla zwierzęcia, a przede wszystkim zapewnić mu miłość i opiekę. Po wyborze nowy właściciel musi zapoznać się z regulaminem adopcji, następnie jest spisywana umowa adopcyjna. W poszukiwaniu odpowiedniego zwierzęcia do adopcji pomoże weterynarz z Głuszycy Malwina Witek lub wolontariusze w okolicznych schroniskach dla zwierząt.

Dlaczego warto adoptować zwierzę ze schroniska?
Adopcja to naprawienie tego, co zepsuli inni ludzie. Z dniem adopcji kończy się koszmar zwierzaka - bezdomnej istoty. Adopcja dorosłego psa ma wiele zalet. Zdecydowanie łatwiej nauczyć czystości dużego psa, który ma już ukształtowany charakter. Adoptujący zna już jego wiek i wygląd, a przede wszystkim zyskuje oddanego przyjaciela. Zwierzęta ze schroniska szybko przywiązują się do swoich nowych opiekunów. Szczeniaki czy kocięta przy adopcji otrzymują książeczki zdrowia, są zaszczepione oraz czipowane. Istnieje możliwość późniejszej sterylizacji czy kastracji zwierząt w danym schronisku.

Przypominamy osobom posiadającym już zwierzęta, że obowiązkiem właściciela jest poszanowanie zwierzęcia, umożliwienie mu swobodnej zmiany pozycji ciała oraz zapewnienie zwierzęciu stałego dostępu do wody, karmy i opieki weterynaryjnej. Zwierzę nie może przebywać na uwięzi dłużej niż 12 godzin, a uwięź nie może być krótsza niż 3 metry.

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt oraz ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach na terenie Gminy Głuszyca obowiązuje program opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Celem programu jest :
- zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku bądź innej w placówce do tego przeznaczonej,
- opieka nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie,
- ograniczenie bezdomności zwierząt na terenie gminy Głuszyca,
- obligatoryjna sterylizacja albo kastracja zwierząt w schronisku,
- poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt,
- zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt.

oprac. UM

WIELKANOCNE SPOTKANIE Z TRADYCJAMI W TRÓJCE

6 kwietnia był szczególnym dniem dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 z powodu organizacji Wielkanocnego Spotkanie z Tradycjami połączonego z kiermaszem ozdób i dekoracji świątecznych oraz degustacją żurku i domowych ciast przygotowanych przez Radę Rodziców. Oprócz licznie przybyłych mieszkańców Głuszycy w uroczystym spotkaniu udział wzięli m.in. burmistrz Głuszycy Roman Głód, zastępca burmistrza Grzegorz Szymański, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Katarzyna Starzyńska oraz Radni Rady Miejskiej w Głuszycy.

Uczniowie kl. IV i V oraz koła wokalnego przygotowali pod opieką p. M. Stępień, p. M. Kaczur oraz E. Piwońskiej spektakl pt. „Wielkanoc tuż, tuż..". Wyjątkowy charakter spotkania podkreślił koncert muzyki klasycznej i pokaz tańców ludowych.

Młodzi muzycy ze Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Sowiogórskiej Akademii Muzycznej – Kacper Steciuk, Julia Lejsa, Damian Pepera, Maja Bandziak, Jacek Sakowicz, Hanna Laszkiewicz, Paweł Mastalerz, Amelia Bernat, Marta Pąklak wprawili zebranych gości w stan wielkiego skupienia i zasłuchania.

Pokaz tańców w wykonaniu uczniów klas 0-III sprawił dużo radości zarówno występującym dzieciom, jak i zgromadzonym gościom. W trakcie spotkania odbyło się również rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy album o tradycjach świątecznych, przygotowany przez wszystkie klasy w ramach projektu edukacyjnego „Tradycje Świąt Wielkanocnych".

Rodzinny nastrój panujący tego dnia oraz świąteczna dekoracja przypominały wszystkim o zbliżającej się już Wielkanocy.

oprac. SP 3

NZOZ „UNIMED" Sp. z o. o.
Głuszyca ul. Grunwaldzka 24

Posiadamy umowy z NFZ:

NFZ - PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA
- świadczenia lekarzy POZ, pielęgniarek POZ, położnych POZ

NFZ - NOWA PORADNIA ! PORADNIA NEUROLOGICZNA
- konsultacje specjalistów II stopnia w zakresie neurologii

NFZ - PORADNIA POŁOŻNICZO- GINEKOLOGICZNA
- konsultacje specjalisty II stopnia położnictwa i ginekologii

NFZ - ŚWIADCZENIA PIELĘGNACYJNO – OPIEKUŃCZE
- pielęgniarska domowa opieka długoterminowa

Serdecznie zapraszamy
PRZYJMUJEMY ZAPISY DO PRZYCHODNI
telefon 74-84-56-212, 74-84-56-250 ; www.unimed.pl
Nie pobieramy żadnych opłat w przypadku zmiany przychodni.

LIGA LEKKOATLETYCZNA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH 2017

5 MAJA,GODZ. 16:00
27 MAJA, GODZ. 10:00
10 CZERWCA, GODZ. 10:00

BOISKO SPORTOWE
PRZY UL. DOLNEJ W GŁUSZYCY

MIEJ WPŁYW NA ZDROWIE I ROZWÓJ SPORTOWY NASZYCH DZIECI !

Głuszyca – kraina tajemnic i przygód | Centrum Kultury - MBP | Bank Zachodni WBK Grupa Santander | SP2 | Fundacja Jawor

ZUMBA

Centrum Kultury - MBP | Głuszyca – kraina tajemnic i przygód

CENTRUM KULTURY-MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
ZAPRASZA
WSZYSTKICH CHĘTNYCH SENIORÓW
NA ZAJĘCIA

GOLD ZUMBA – ZŁOTA ZUMBA

PIERWSZE ZAJĘCIA:
19 KWIETNIA, godz. 19.15
sala widowiskowa CK-MBP
OPŁATA: 10 zł/zajęcia

Prowadzi:
JADWIGA KOSTKIEWICZ-SCHWEBS

SPONSORZY

PIZZERIA MONA tel. 697 822 006	ZUMBA FITNESS INSTRUCTOR JADWIGA SCHWEBS KOSTKIEWICZ	TRENER MKS SZCZAWNO ZDRÓJ MARCIN KWIATKOWSKI	P.U.H INSTALATOR KRZYSZTOF WIŹBICKI	g-art AGENCJA REKLAMY

MEMORIAŁ PIOTRA WĄSIKA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA MEMORIAŁ POŚWIĘCONY PIOTROWI WĄSIKOWI, WIELOLETNIEMU PIŁKARZOWI I TRENEROWI DOLNOŚLĄSKICH KLUBÓW PIŁKARSKICH.
MEMORIAŁ BĘDZIE MIAŁ CHARAKTER TURNIEJU PIŁKI NOŻNEJ, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ 1-GO MAJA 2017 ROKU NA STADIONIE PRZY UL. DOLNEJ W GŁUSZYCY. ROZPOCZĘCIE O GODZINIE 9:00.

W PROGRAMIE:
- TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DZIECI I MŁODZIEŻY DLA ZAPROSZONYCH DRUŻYN Z OKOLICZNYCH KLUBÓW (WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM TELEFONU: 607 541 630),
- TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ „DZIKICH DRUŻYN" (W SKŁADZIE 5 ZAWODNIKÓW + BRAMKARZ + REZERWOWI POWYŻEJ 18 ROKU ŻYCIA, ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE POD NUMEREM TELEFONU: 600 306 565, DO 20 KWIETNIA 2017 ROKU, LICZBA MIEJSC OGRANICZONA),
- POKAZ ZUMBY,
- DODATKOWE ATRAKCJE DLA DZIECI.

DLA ZWYCIĘZCÓW PRZEWIDZIANE NAGRODY.
UBEZPIECZENIE KAŻDEGO ZAWODNIKA TURNIEJU.
NA ZAKOŃCZENIE MEMORIAŁU ZOSTANIE ROZEGRANY MECZ KOLEGÓW Z BOISKA PIOTRA.

PROSIMY O ODWIEDZANIE WYDARZENIA , BO INFORMACJE CZĘSTO BĘDĄ AKTUALIZOWANE.
ZACZNIJCIE TRENOWAĆ, DO MAJA JUŻ NIEDALEKO.
ZRÓBMY TO RAZEM DLA PIOTRA.
POZDRAWIAMY

Centrum Kultury - MBP | Głuszyca – kraina tajemnic i przygód

GŁUSZYCA ŚPIEWA PIEŚNI PATRIOTYCZNE

ZAPRASZA BURMISTRZ GŁUSZYCY ROMAN GŁÓD

3 MAJA 2017
GODZ. 15:30

SALA WIDOWISKOWA CK-MBP
W GŁUSZYCY

PROWADZĄCY: ROBERT DELEGIEWICZ

Skład redakcji „Kuriera Głuszyckiego": Marta Wróblewska, Sabina Jelewska, Magdalena Kandefer, Stanisław Michalik, Grzegorz Czepil.
Redakcja zaprasza mieszkańców do współpracy w tworzeniu „Kuriera Głuszyckiego", skład redakcji jest otwarty. Zachęcamy do zamieszczania bezpłatnych ogłoszeń i reklam lokalnych firm, które prosimy przesyłać do 20-go każdego miesiąca na adres: kurier@gluszyca.pl.
Adres do korespondencji: Urząd Miejski w Głuszycy, „Kurier Głuszycki", ul. Grunwaldzka 55, 58-340 Głuszyca.
Kurier dostępny jest także w wersji elektronicznej: http://www.gluszyca.pl/quot-kurier-gluszycki-quot/511